

Ks. ANDRZEJ UCIECHA  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **AFRAHAT O POŚCIE (DEMONSTRATIO TERTIA. DE IEIUNIO. PATROLOGIA SYRIACA I, 97-136)**

### **Wstęp**

Autorem *De ieiunio* jest Afrahat, zwany Mędrcelem Perskim (260/275-345). *Mowa o poście* stanowi trzecią w kolejności z jego dwudziestu trzech rozpraw teologiczno-moralnych. Bezpośrednim adresatem *Mów* Afrahata byli *bnay qyōmō* („synowie przymierza”), czyli asceci i dziewice tworzący przedmonastyczne struktury Kościoła Perskiego<sup>1</sup>. Mędrzec Perski wyjaśniał ich ideały ascetyczne, ale zachęcał i zwykłych chrześcijan. Konstrukcja całego dzieła zbudowana została na rozważaniach na temat wiary, które stanowią punkt wyjścia wykładu. Cała ta budowla wiary wymaga spoiwa łączącego poszczególne elementy w całość, a jest nim miłość. Temu zagadnieniu poświęcona została druga *Mowa*. Afrahat podkreśla, że podstawowym warunkiem zrozumienia jego przesłania jest wiara w jedynego Boga i życie według Bożych przykazań<sup>2</sup>. Mądrość Stwórcy odzwierciedla się w dziele stworzenia, i Pers do tej prawdy dostosował schemat swojego dzieła. Jak bez wiary i miłości wielkość i piękno stworzenia pozostają zakryte dla człowieka, tak bez nich wszelkie formy chrześcijańskiej ascezy stają się niezrozumiałe<sup>3</sup>. Dopiero po tych wprowadzających *Mowach* Mędrzec przechodzi do omówienia duchowości i praktyki postu, jako jednego ze sposobów wcielania w życie ideałów ascetycznych.

Afrahat podkreśla wartość takiego postu, przez który dokonuje się przemiana w myśleniu i postępowaniu człowieka, i tylko taki post uznaje za prawdziwy. Umartwienie ciała, określane wyrażeniem „post o chlebie i wodzie”, podejmowane z pragnieniem nawrócenia, decyduje o jakości i skuteczności postu. M.-J. Pierre zwraca uwagę na tendencję Persa do oceniania wartości postu w zależności od stanu

---

<sup>1</sup> Por. A. Uciecha, *Afrahat, Mędrzec perski - stan badań*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 33 (2000), s. 25-40.

<sup>2</sup> Por. tenże, *Afrahat. O wierze (Demonstratio Prima. De fide. Patrologia Syriaca I, 5-45)*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37,2 (2004), s. 158-170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz).

<sup>3</sup> M.-J. Pierre, *Introduction*, w: Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349), s. 57, przyp. 74.

wewnętrznej czystości: to, co jest czyste, pozbawione jest zamieszania różnorodności („Nie przystoi człowiekowi mieszać miodu z piołunem”). Francuska uczona wskazuje na podobny rys duchowości opisanej przez Hermasa w *Pasterzu*<sup>4</sup>; autor zachęca tam do zachowania czystości na modlitwie i unikania mieszania jej ze smutkiem: „<Dlaczego, zapytałem, modlitwa człowieka smutnego nie może wstąpić na ołtarz Boży?> <Dlatego, odparł mi, że w jego sercu zasiada smutek, On to miesza się z modlitwą i nie pozwala, by wstąpiła na ołtarz czysta. Jak wino zmieszane z octem nie ma już tego samego przyjemnego smaku, tak i smutek zmieszany z Duchem Świętym sprawia, że modlitwa nie ma już tej samej mocy. Oczyszczyć się zatem z owego złego smutku, a będziesz żył dla Boga>”<sup>5</sup>. A. Guillaumont dowodził, iż „nie podzielone serce” (por. Ps 86,11) pozostawało ideą fundamentalną etyki judeo-chrześcijańskiej pod grecką nazwą *haplotes*, „prostota”<sup>6</sup>.

Jako ilustrację zachowania wewnętrznej czystości w praktykowaniu postu Afrahat wymienia najpierw siedmiu pozytywnych bohaterów biblijnych, zachęcając do ich naśladowania (Abel, Henoch, Noe, Abraham, Izaak, Jakub i Józef Egipski). Następnie, już w dłuższych komentarzach, omawia istotę postu na przykładzie Mojżesza, Mardocheusza i Estery, Daniela, Niniwitów i Maryi, matki Jezusa. Wiele uwagi Mędrzec poświęcił krytyce postu biblijnej pary królewskiej Izebel i Achaba oraz heretyków (marcjonitów, walentynian i manichejczyków). Dzięki posługiwaniu się dowodami z Pism łatwiej można było trafić do tych, którzy przyzwyczajeni byli do midraszu oraz znali zasady i tradycję interpretacji hagadycznej<sup>7</sup>. Wydaje się, że egzegeza typologiczna często wykorzystywana w argumentacji pierwszej i drugiej mowy (*O wierze i O miłości*)<sup>8</sup>, w trzeciej z kolei mowie *O poście* ogranicza się jedynie do wątku chrystologicznego, którym Afrahat kończy tam swoje rozważania. Post wzorowany na Chrystusie i postaciach biblijnych może być praktykowany w różny sposób, jednak najcenniejsza jego postać wyraża się w zachowaniu czystości i dziewictwa. Cała argumentacja zawarta w *Mowach* podporządkowana została wyjaśnieniu i pogłębieniu znaczenia tych ideałów, z którymi identyfikowali się synowie przymierza (ἰ&idylāyā)<sup>9</sup>.

Omówieniu duchowości autentycznego postu towarzyszą praktyczne wskazówki, w których Afrahat precyzuje zasady jego przestrzegania i dyscyplinarne konsekwencje jego złagodzenia, czy nawet odrzucenia. Przypuszczalnie zaistniały jednostkowe przypadki lub może nawet pojawiła się ogólna tendencja liberalizowania ascetycznych rygorów i dlatego należało przypomnieć o dyscyplinie postnej.

<sup>4</sup> *Aphraate le Sage Persan, Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349), s. 271, przyp. 9.

<sup>5</sup> *Ojcowie Apostolscy*, tłum. i przyp. A. Świderkówna, wstęp i oprac. W. Myszor, Warszawa 1990, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy [dalej: PSP] XLV, s. 165-166.

<sup>6</sup> Por. A. Guillaumont, *Aux origines du monachisme chrétien. Pour une phénoménologie du monachisme*, Abbaye de Bellefontaine 1979 (Spiritualité Orientale 30), s. 47.

<sup>7</sup> Por. A. Uciecha, *Postawa duchowieństwa Kościoła Perskiego w czasie prześladowań Szapura II*, w: W. Myszor, A. Malina, *Vobis Episcopus vobiscum christianus*, Katowice 2004, s. 286.

<sup>8</sup> Por. P. Bruns, *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990, s. 100-121.

<sup>9</sup> Por. A. Uciecha, *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002, s. 156-168 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3).

Najprawdopodobniej adresaci *Mów* ulegali wpływom formalizmu żydowskiego. Członkowie Kościoła Perskiego w większości byli nawróconymi Żydami (Klijn)<sup>10</sup>. W sytuacji panującego prześladowania chrześcijan dwu- lub trzypokoleniowe zakorzenienie w nowej religii mogło okazać się niewystarczające, a pokusa powrotu do religii przodków zbyt silna (Neusner)<sup>11</sup>. Perski Mędrzec starał się umocnić chrześcijan narażonych na silne oddziaływanie judaizmu i niszczący wpływ żydowskiej krytyki<sup>12</sup>. Czynnikiem wzmacniającym ten wpływ był niewątpliwie spokój, jakim w tym czasie cieszyły się gminy żydowskie (Neusner)<sup>13</sup>. Ciekawe, że w tej polemice antyżydowskiej Pers ani słowem nie wspomina o dniach, w których chrześcijanie powinni pościć. Odwołuje się zaś do Jezusa, który zalecał post i czuwanie w każdym czasie (por. Mt 26,41). Duchowość postu wyraźnie odpowiada zaleceniom Jezusa i napomnieniom proroków: w mowie *O poście* nietrudno znaleźć parafrazy i aluzje do Ewangelii, nie brakuje tam również cytatów ze słynnego fragmentu Izajasza (por. Iz 58,1-10).

Oprócz polemiki antyżydowskiej należy wspomnieć jeszcze zarzuty Afrahata przeciw heretykom: praktykowanie postu przez wyznawców i głosicieli kłamstw pozbawione jest sensu. Imienna wzmianka o heretykach tylko raz występuje w *Mowach* i to właśnie w mowie *O poście* [(3,9 (116,4-17))]<sup>14</sup>.

## Wydania tekstu

Wright W., *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864.

Pariset J., *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca 1), Paris 1894; (Patrologia Syriaca 2), Paris 1907, s. 1-489 (tekst syryjski i tłumaczenie łańskie).

---

<sup>10</sup> Por. A.F.J. Klijn, *The Influence of Jewish Theology on the Odes of Salomon and the Acts of Thomas*, w: *Aspects du judéo-christianisme*, ed. J. Neusner, Paris 1965, s. 167-168. Większość w Kościele babilońsko-mezopotamskim mieli stanowić chrześcijanie pochodzący z pogaństwa. Por. J. Neusner, *Aphrahat and Judaism. The Christian-Jewish Argument in Fourth-Century Iran*, *Studia Post-Biblica* 19, Leiden 1971, s. 126.

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 127.

<sup>12</sup> Na temat antyjudaizmu Afrahata por. M. Simon, *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135-425)*, Paris 1948, s. 198-206, 369-379.

<sup>13</sup> Por. tamże, s. 125-126.

<sup>14</sup> Por. A. Uciecha, *Wątki polemiczne w pismach Afrahata i świętego Efrema*, w: *Chrześcijaństwo antyczne*, red. J. Drabina (*Studia Religiologica* 39, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCLXXXIX), Kraków 2006, s. 113-126.

## Przekłady nowożytne

### Francuski:

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI-XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre.

### Niemiecki:

Aphrahat, *Unterweisungen I-X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI-XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns.

## Bibliografia

Bruns P., *Aphrahat*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803; Bruns P., *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990; Desprez V., *Le monachisme primitif. Des origines jusqu'au concile d'Éphèse*, Abbaye de Bellefontaine 1998 (Spiritualité Orientale 72); Chavanis J.M., *Les lettres d'Aphrahat, le sage de la Perse, étudiées au point de vue de l'histoire et de la doctrine (Dissertation)*, Lyon-Saint-Etienne 1908; Hausherr I., *Aphraate (Aphrahat)*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. I, Paris 1937, kol. 746; Lavenant R., *Aphraate (270 ?-345 ?)*, *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173-174; Parisot J., *Aphraates ou Pharhad*, w: *Dictionnaire de théologie catholique I/2*, Paris 1903, kol. 1457-9; Ortiz de Urbina I., *Afraate*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687; Simon M., *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135-425)*, Paris 1948; Vööbus A., *Aphrahat*, *Jahrbuch für Antike und Christentum* 3 (1960), s. 153; Uciecha A., *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3); Uciecha A., *Aphrahat. O wierze (Demonstratio Prima. De fide)*, *Patrologia Syriaca I*, 5-45), *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 37,2 (2004), s. 158-170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); Uciecha A., *Aphrahat. O miłości (Demonstratio Secunda. De caritate)*, *Patrologia Syriaca I*, 48-96), tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 39,1 (2006), s. 53-67; Uciecha A., *Wątki polemiczne w pismach Afrahata i świętego Efrema*, w: *Chrześcijaństwo antyczne*, red. J. Drabina, (Studia Religioologica, z. 39, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCLXXXIX), Kraków 2006, s. 113-126.

**Przekład**<sup>15</sup>

3,1 (97,1-100,24)<sup>16</sup> Czysty post jest najcenniejszy dla Boga, [powinien być] strzeżony jak skarb w niebie: jest bowiem zbroją przeciw złemu<sup>17</sup> i tarczą, która ochrania przed strzałami wroga. Nie jest to mój wymysł, lecz sądzę tak na podstawie Pism Świętych, które już dawno ukazały, iż post zawsze jest pomocą dla tych, którzy prawdziwie poszczą<sup>18</sup>.

Otóż, mój drogi, post jest powstrzymywaniem się nie tylko od chleba i wody, lecz na wiele sposobów można go zachowywać. Ktoś rezygnuje z chleba i wody tak że odczuwa głód i pragnienie. Ktoś zaś pości, aby wytrwać w dziewictwie: będąc głodny, nie je i łaknąc, nie pije. Ten post jest najwspanialszy.

Jest także i ten, kto pości dla świętości, bo i to jest post<sup>19</sup>. Jeszcze ktoś powstrzymuje się od mięsa i wina oraz wyszukanych potraw. Ktoś pości, powstrzymując swe usta od haniebnych słów. Jest i ten, kto ujarzmią gniew i depcze złe skłonności, aby go nie pokonały. Ktoś rezygnuje z bogactw, aby zedrzyć z siebie ich niewolę. Ktoś pości, powstrzymując się od miękkich posłań, aby czuć na modlitwie<sup>20</sup>. Jest i ten, kto, będąc w potrzebie, odsuwa dobra tego świata, aby go nie zranił Nieprzyjaciel. Ktoś pości, trwając w smutku<sup>21</sup>, aby w biedzie przypodobać się swemu Panu. Jest też i ten, kto zbiera to wszystko w jeden post.

W ten sposób ten, kto, rezygnując z pokarmu aż do odczuwania głodu, powstrzymuje się od jedzenia i picia może być nazwany poszczącym. Lecz jeśli choć trochę zje lub napije się, wtedy złamie swój post. Podobnie jest z tym, który powstrzymuje się od tego wszystkiego: jeśli od czasu do czasu przerwie jeden lub drugi, wtedy jego post nie zostanie mu policzony. Temu, kto choćby jeden z tych wszystkich (postów) złamał, inny nie zostanie policzony, podobnie jak temu, kto je i pije łączywie. Jeśli ktoś przerwie swój post z powodu głodu, jego grzech nie jest ciężki, lecz jeśli ktoś ślubował<sup>22</sup> powstrzymywanie się od tego wszystkiego i zdarzy mu się złamać jeden lub drugi z nich, jego grzech jest wielki, nie mały.

3,2 (100,25-104,3) Posłuchaj zatem, mój drogi, mowy o czystym poście. Najpierw więc Abel ukazał czysty post przez swoją ofiarę. Potem Henoch przez to, co znalazło upodobanie u jego Boga<sup>23</sup>. Następnie Noe, który zachował nieskazitelność wśród pokolenia prze-

<sup>15</sup> Przekład na podstawie wydania krytycznego J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 5-45 (Patrologia Syriaca 1).

<sup>16</sup> Przyjęte oznaczenia dostosowane zostały do krytycznego wydania Parisota: pierwsza cyfra wskazuje na numer *Mowy*, druga oznacza podział na rozdziały w tłumaczeniu łacińskim, w nawiasach okrągłych podano kolejno numery kolumn i wierszy tekstu syryjskiego.

<sup>17</sup> Por. Ef 6,14-16.

<sup>18</sup> *Pasterz* 56.(3) 6-8: „Przed wszystkim unikaj każdego złego słowa, każdego złego pożądanego i oczyść serce swoje z wszystkich marności tego świata. Jeśli tego zechcesz przestrzegać, post twój będzie doskonały. A oto jak masz postępować: Kiedy spelnisz to, co właśnie zapisałeś, a ów dzień, w którym pościsz, nie weźmiesz do ust niczego oprócz chleba i wody, obliczysz natomiast, ile byś wydał dnia tego na swoje jedzenie. I sumę tę dasz jakiejś wdowie albo sierocie albo ubogiemu. W taki właśnie sposób unizysz się, a ten, kto dzięki temu unizeniu się nasyci, będzie modlił się za ciebie do Pana. Jeśli więc post taki zachowasz, post zostanie ci zapisany, a służba w ten sposób pełniona będzie piękna, radosna i miła w oczach Pana” (PSP XLV, s. 177); por. Sch 53bis, s. 224-227, 230-233).

<sup>19</sup> Chodzi o powstrzymywanie się od pożycia małżeńskiego.

<sup>20</sup> W literaturze starochrześcijańskiej określenie „stać na straży” oznaczało praktykowanie postu, por. PSP XLV, *Ojcowie Apostolscy*, tłum. i przyp. A. Świderkówna, wstęp i oprac. W. Myszor, s. 175, przyp. 120. Temat *vita angelica*: aniołowie trwają nieustannie na czuwaniu w Bożej obecności; post jako czuwanie modlitewne przed Bogiem, por. Hermas, *Pasterz* 54.(1) 1: „Wtedy ujrzałem siedzącego obok mnie Pasterza, który powiedział: «Dlaczego przyszedłeś tutaj tak wcześnie?». «Dlatego, Panie, że stoję na straży». «Cóż to za straż?» spytał. «Poszczę, Panie», odparłem” (PSP XLV, s. 175).

<sup>21</sup> W starochrześcijańskiej terminologii monastycznej pojęcie mnich, anachoreta pochodziło od czasownika „smuć się”, „plakać”, „lamentować”.

<sup>22</sup> Stać się nazirejczykiem, czyli przyjąć zobowiązanie na mocy ślubu.

<sup>23</sup> Por. Rdz 5,24; Syr 44,16; Hbr 11,5.

wrotnego<sup>24</sup>. I Abraham w tym, co zostało wywyższone jego wiarą<sup>25</sup>. I Izaak ze względu na przymierze Abrahama<sup>26</sup>. I Jakub przez przysięgę Izaaka, ponieważ poznał Boga<sup>27</sup>. W końcu Józef ze względu na swoje miłosierdzie i zarządzanie dobrami. Dla nich wszystkich czystość<sup>28</sup> była czystym postem przed obliczem Boga. Bez czystości serca bowiem post nie może być przyjęty. Wspomnij i zobacz, mój drogi, jak wspaniale jest to, że ktoś oczyszcza swoje serce, zachowuje swój język i powstrzymuje swe ręce od zła, jak to wyżej tobie napisałem. Nie przystoi człowiekowi mieszać miodu z piołunem<sup>29</sup>. Jeśli więc rezygnuje z chleba i wody, niech nie miesza w swoim poście przekleństw i oszczerstw. Jedną jest bowiem brama do twojego domu, który jest świątynią Boga. I dlatego nie przystoi tobie, człowiecze, aby przez bramę, którą wchodzi król, wychodziły gnój i błoto.

Gdy więc człowiek powstrzymuje się od wszystkich tych nikczemności, może przyjąć Ciało i Krew Mesjasza, i niech pilnuje ust, przez które wchodzi Syn królewski. Nie masz prawa, człowiecze, żeby przez twe usta wychodziły słowa nieczyste.

Posłuchaj tego, co rzekł Nasz Ożywieli: „To, co wchodzi do człowieka, nie czyni go nieczystym, lecz właśnie to, co wychodzi z ust jego”<sup>30</sup>.

3,3 (104,4-25) Otóż również Mojżesz pościł czystym postem, gdy wstępował na górę, aby przywrócić prawo swojemu ludowi. Przez swój post dwukrotnie po czterdzieści dni<sup>31</sup> umocnił się i dostąpił wspaniałej chwały, gdy skóra jego twarzy jaśniała<sup>32</sup>. Odwrócił zagniewanie od swojego ludu i ten nie został zniszczony<sup>33</sup>.

Podobnie jak Mojżesz, pościł również Eliasz, dzielny mąż: ścigany przez Izabel pomaszcerował aż do Horebu, poszcząc przez czterdzieści dni<sup>34</sup>. W tym to miejscu, gdzie [Bóg] rozmawiał z Mojżeszem i objawił mu się, tam rozkazał mu [Eliaszowi], mówiąc: „Idź i namaść Jehu, syna Nimszego i Chazaela, aby dokonał pomsty na synach Izraela, i Elizeusza, syna Szafata, aby objął twoje miejsce”<sup>35</sup>. Ucieszył się objawieniem swego Pana podczas doskonałego postu. Podobnie uradował się Mojżesz, gdy dwukrotnie pościł po czterdzieści dni i odwrócił gniew Boga od swojego ludu. I przyniósł tablice przymierza wyryte palcem Bożym. Ci dwaj [mężowie] zostali wywyższeni właśnie dzięki ich postom i tak stali się doskonałi.

3,4 (104,26-108,5) Chcę ci również ukazać post bezbożnika, który przelał krew i dlatego nie został przyjęty, [post] zarządzony przez Izebel, podżegaczkę Achaba<sup>36</sup> i instrument ucisku Izraela. Napisała ona bowiem list w imieniu Achaba i wysłała go do synów Izraela, mężów przewrotnych, uległych nikczemnej Izebel. W nikczemnym liście napisała tak, mówiąc: „Zarządźcie post i posadźcie Nabota przed ludem. Posadźcie też naprzeciw niego dwóch mężów, synów nikczemnych. Niech zaświadczą o nim, tak mówiąc: «Nabot zbluźnił przeciw Bogu i ludowi, należy go ukamienować i niech zginie»”<sup>37</sup>. Oto, mój drogi, napisała im Izebel, aby dwóch mężów zaświadczyło przeciw Nabotowi. Wysłała ich jakoby [przez to] czyniąc zadość świętemu Prawu, ponieważ w Prawie tak napisano: „Skazany na śmierć nie zostanie zabity na podstawie słów jednego świadka, lecz umrze w oparciu o świade-

<sup>24</sup> Por. Rdz 6,9.

<sup>25</sup> Por. Syr 44,19.

<sup>26</sup> Por. Rdz 26,24; Syr 44,22.

<sup>27</sup> Por. Rdz 32,25-33.

<sup>28</sup> W *Mowach* pojęcie „czystość” często jest synonimem pojęcia „sprawiedliwość”.

<sup>29</sup> Na temat zakazu mieszania por. Kpl 19,19 i Pwt 22,9-11; por. także *Hermas, Pasterz* 42.(3) 3-4. Przenośne znaczenie miodu i piołunu, por. Pr 5,3-4; Pwt 29,17; Jr 9,14; Ap 8,10-11.

<sup>30</sup> Mt 15,11; Mk 7,14.

<sup>31</sup> Por. Wj 24,18; 34,28.

<sup>32</sup> Por. Wj 34,29.

<sup>33</sup> Por. Wj 32,11; 34,9

<sup>34</sup> Por. 1 Krl 19,3-8

<sup>35</sup> 1 Krl 19,15-16.

<sup>36</sup> Por. 1 Krl 21,25.

<sup>37</sup> 1 Krl 21,9-10.

ctwo dwóch świadków<sup>38</sup>. Tak właśnie napisano: „Ręka świadków będzie pierwsza w jego ukamienowaniu, a następnie ręka całego ludu”<sup>39</sup>. Napisała im jeszcze, żeby tak świadczyli przeciw niemu: „*Nabot zbluźnił przeciw Bogu i ludowi*”. Napisała ten niktzemny list ni- by czyniąc zadość świętemu Prawu, gdzie pisze: „Kto bluźni przeciw imieniu Bożemu zo- stanie ukamienowany, ponieważ wypowiedział Imię Święte i zbluźnił”<sup>40</sup>. Otóż, dla Izebel nie było zmartwieniem, że może zbluźnić przeciw Imieniu Bożemu, lecz [bardziej] trosz- czyła się o skapstwo Achaba, który pożył winnicy Nabota. I nie wspomniał Achab na to, co napisano: „Nie požądaj żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego”<sup>41</sup>. 3,5 (108,6-109,5) O, Izebel podżegaczko Achaba, jakież to Bóg, któremu złorzeczył Nabot? To Ten, którego ołtarz rozbiła, a proroków pozabijała<sup>42</sup>.

I jakież to król, któremu [Nabot] złorzeczył? To ten, który usunął Prawo i chciał zagarnąć dziedzictwo Nabota. Dlaczego więc, Izebel, nie uczyniłaś tego, co napisano na początku przykazań Prawa, gdzie powiedziano: „Nie będziesz czcił obcego Boga”<sup>43</sup>, a ty, Izebel, od- dałaś cześć Baalowi. Napisano jeszcze: „Nie przelejesz krwi niewinnej w ziemi, którą dał ci Pan, twój Bóg”<sup>44</sup>. Powinnaś była, o Izebel, przypomnieć sobie, co napisano: „Ziemia, na której przelano krew, nie będzie oczyszczona, jeśli nie zostanie przelana krew tego, kto ją przelał”<sup>45</sup>. Bałaś się tego o, Izebel, pałając niktzemną zazdrością jakoby Nabot złorzec- czył Bogu, gdy [w rzeczywistości] nie złorzeczył. Napisano jeszcze: „Ma być przelana krew tego, kto przeleje krew człowieka”<sup>46</sup>. Izebel, prowokatorka, przelała niewinną krew Nabota i dlatego w tym samym miejscu, w którym przelała krew niewinną, gdy zarządzi- ła niktzemny post, przelano krew Izebel i psy ją pożarły<sup>47</sup>. Psy tam lizały również krew Achaba, który ją posłuchał<sup>48</sup>.

3,6 (109,6-112,4) Lecz jeśli Izebel zdecydowała się oddalić od Prawa, co doprowadziło ją do zguby, gdyż nie zachowała Prawa, to jak wy, złoczyńcy, synowie Izraela mogliście przyjąć list, w którym napisano o niktzemnym poście, o kłamliwym świadectwie i przelaniu krwi? W którym pokoleniu usłyszeliście: „Poście i przelewajcie niewinną krew?”. Dlaczego więc nie odrzuciliście niktzennego listu i kłamliwego świadectwa? Dlatego też Achab i Izebel zostali ukarani sprawiedliwym sądem, bo przelali niewinną krew Nabota. I synowie Izraela, którzy posłuchali Izebel również zostali ukarani sprawiedliwym sądem.

Prorokował bowiem Ozeasz, mówiąc: „Jeszcze trochę a upomnę się o krew Izraela w do- mu Jehu”<sup>49</sup>. I zażądał Jehu krwi Nabota z powodu Izebel w domu Achaba. I wyniszczył sy- nów Izraela w domu Baala, bo przeszła na nich krew Nabota. Jak powiedział Jehu w dniu zemsty: „Ujrzałem wieczorem krew Nabota i synów jego”<sup>50</sup>. I przyszła zemsta za niego i post, którym pościli synowie Izraela na swoje potępienie.

3,7 (112,5-113,11) Oto pościli Niniwici czystym postem, gdy Jonasz ogłosił im nawró- cenie. Tak bowiem napisano: „Gdy usłyszeli nawoływanie Jonasza, zarządzili stały post i nieustanne przebłaganie, siedząc w worach i popiele. Zdjęli swoje bogate ubrania i na ich miejsce oblekli się w wory. Odstawili niemowlęta od piersi ich matek, a owce i bydło od pastwisk. Tak bowiem napisano: «Dotarła ta sprawa do króla Niniwy. Wstał z tronu, zdjął swój koronę, usiadł na worze, posypał się popiołem i ogłosił w Niniwie, swoim mieście mówiąc: Z rozkazu króla i jego dostojników ludzie i zwierzęta niech nic nie jedzą i nie pa-

<sup>38</sup> Pwt 17,6; 19,15.

<sup>39</sup> Pwt 17,7; 13,10.

<sup>40</sup> Kpl 24,16.

<sup>41</sup> Wj 20,17; Pwt 5,21.

<sup>42</sup> Por. 1 Krl 19,14.

<sup>43</sup> Wj 20,3.

<sup>44</sup> Pwt 19,10.

<sup>45</sup> Lb 35,33.

<sup>46</sup> Rdz 9,6.

<sup>47</sup> Por. 2 Krl 9,30-37.

<sup>48</sup> Por. 1 Krl 21,19; 22,38.

<sup>49</sup> Oz 1,4.

<sup>50</sup> 2 Krl 9,26.

są się a nawet wody nie piją. Ludzie i zwierzęta niech też wdzieją wory i niech wołają do Boga z jękiem, a odwróci od nas zapalczywość i gniew a nie zginiemy»<sup>51</sup>. Tak napisano: „Zobaczył Bóg ich czyny, że odwrócili się od swoich złych dróg. I odwrócił od nich zapalczywość i nie wyniszczył ich”<sup>52</sup>. Nie powiedziano, że zobaczył post od chleba i wody, z worem i popiołem, lecz że odwrócili się od swoich złych dróg i od złego postępowania. Król Niniwy bowiem tak ogłosił, mówiąc: „Niech każdy odwróci się od swojej złej drogi i nieprawości swoich rąk”<sup>53</sup>. I był to czysty post. I został przyjęty post, którym pościli Niniwici, gdy odwrócili się od swoich złych dróg i nieprawości swoich rąk. I spodobał się ów czysty post, którym pościli Niniwici, bo nie był podobny do tego postu, w którym synowie Izraela przelali niewinną krew.

3,8 (113,12-116,3) Zawsze więc, mój drogi, gdy się pości, powstrzymywanie się od nieprawości lepsze jest niż rezygnacja z chleba i wody; lepsze niż unizanie siebie samego, niż zginanie karku jak hak, niż okrywanie się worem i popiołem, jak powiedział Izajasz<sup>54</sup>.

Kto zatem powstrzymuje się od chleba i wody, i od wszelkiego pokarmu, niech okryje się worem i popiołem, i niech się umartwia; [bądź] kochany, miły i dobry. Jednak o wiele lepiej będzie, gdy uniąz samego siebie, rozwiąże więzy nieprawości, rozerwie pęta oszustwa. Wtedy wszędzie światło jego jak słońce, jego sprawiedliwość będzie kroczyć przed nim; stanie się jak ogród wybujały i jak źródło, którego wody nigdy nie ustają<sup>55</sup>. I nie jest podobny do hipokrytów, którzy zasmucają swoje twarze i szpecą swoje oblicza, aby pokazać, że poszczą<sup>56</sup>.

3,9 (116,4-17) Zobacz więc jeszcze szkoły zwodnicze, narzędzia Złego: poszczą i wspominają swoje grzechy, lecz nie ma nikogo, kto mógłby im wynagrodzić. Kto zatem odpłaci Marcjonowi, który nie dziękuje naszemu dobremu Stwórcy? I kto wynagrodzi post Walentyna, który głosi wielu stwórcieli i mówi, że doskonały bóg nie może być wypowiedziany ustami, a rozumem nie można go poznać? Kto synom ciemności wynagrodzi za nauczanie bezbożnego Manesa: trwają w ciemnościach jak węże i praktykują wróżby w szkole Babilonu? Tak oto wszyscy oni poszczą, lecz ich post nie jest przyjęty.

3,10 (116,18-117,23) Posłuchaj jeszcze, mój drogi, a ukaże ci właściwy post, który praktykowali Mardocheusz i Estera<sup>57</sup>. Ich post stał się tarczą zbawienia dla wszystkich synów ich ludu. Przerwali próżność Hamana, ich oprawcy, i spadła jego nieprawość na jego głowę. Jego oszukańczy zamysł obrócił się przeciw niemu i został osądzony takim sądem, jakim chciał sądzić. Został zmierzony taką miarą, jaką chciał ich zmierzyć i postąpiono z nim tak, jak zamierzał postąpić. Został schwytyany w sieć swoich grzechów. Jego bogactwo, którym się chępił, nie wsparło go, ani jego mądrość nie wybawiła go. Knuł zło i jego pycha została poniżona. Jego godność wymknęła mu się, a jego chwała została zniszczona. Poniżono jego męską dumę. Ciosem, który chciał zadać, został uderzony i zbrodnią, którą chciał zabić, został zabity, ponieważ chciał zamordować wszystkich Żydów, którzy byli pod panowaniem króla Aswerusa. I stał się post Mardocheusza i Estery tarczą, która przyjęła strzały Hamana. Hamana zaś pochwyliła jego nieprawość i jego niszczycielski miecz przeszył jego serce. Jego łuk, ciężarny z nieprawości, został złamany. Jak napisano przeciw bezbożnym: „Ich miecz przesyje ich serce, a łuki ich zostaną złamane”<sup>58</sup>. To właśnie spełniło się u Hamana, gdy przygotował szubienicę dla Mardocheusza i jego synów: te-

<sup>51</sup> Jon 3,6-9.

<sup>52</sup> Jon 3,10.

<sup>53</sup> Jon 3,8.

<sup>54</sup> Por. Iz 58,5.

<sup>55</sup> Por. Iz 58,6.8.11.

<sup>56</sup> Por. Mt 5,16.

<sup>57</sup> M.-J. Pierre podkreśla wagę, jaką Afrahat przywiązuje do „lokalnych świętych” (Daniel, Niniwici, Mardocheusz i Estera), jak i do negatywnych bohaterów należących do kręgów lokalnej władzy (Haman, Aswerus); ich przykład powinien umocnić prześladowanych chrześcijan, por. *Aprhaate le Sage Persan, Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I, s. 279, przyp. 22 (*Sources Chrétiennes* 349).

<sup>58</sup> Ps 37,15.



go to Hamana powieszono i jego synów<sup>59</sup>. Pochwycono go w fosie, którą zrobił i wpadł, w pułapkę sieci, którą ukrył. W ten sposób jego pułapka rozciągnęła się na niego i wpadł w sidła nieprawości, a jego koniec był wieczny.

3,11(117,25-124,21) Dlaczego zatem, mój drogi, Haman zażądał, prosząc króla, aby wszyscy Żydzi zginęli? Tylko dlatego, że pragnął pomścić synów swego ludu i aby wymazane zostało imię synów Izraela jak wymazana została pod niebem pamięć Amalekity, ponieważ Haman był potomkiem Amalekitów<sup>60</sup>. Tak bowiem napisano: Gdy Haman, syn Hammedaty, Agagita<sup>61</sup>, był w łaskach u króla Aswerusa, Mardocheusz wysiadywał przez całe dni pod królewską bramą<sup>62</sup>. [Stało się tak] z powodu Estery, jego wychowanki, którą zaprowadzono i spodobała się królowi Aswerusowi bardziej niż wszystkie dziewice, jej towarzyszki. Dlatego zajęła miejsce królowej Waszti<sup>63</sup>. A Mardocheusz wysiadywał przez całe dni, od rana, pod królewską bramą. Haman zaś był trzecim po królu i czczony był w całym królestwie. Wszyscy, którzy znajdowali się pod królewską bramą, gdy tylko Haman pojawiał się, padali i chylili czoło przed nim, lecz Mardocheusz nie czcił go<sup>64</sup>. Pod pretekstem tego chciał pomścić synów swojego ludu i wymierzyć karę za zemstę na Amalekitach<sup>65</sup>. Haman bowiem pochodził z rodu Agaga, króla Amalekitów, którego pochwyił Saul i którego Samuel ściał przed Panem<sup>66</sup>. Mardocheusz zaś był z rodu domu Saula, z pokolenia Beniamina, z synów Kisz<sup>67</sup>. Saul wygubił Amalekitów i dlatego Haman chciał wymierzyć karę zemsty za synów swojego ludu na Izraelu i za śmierć Agaga na Mardocheuszu. Lecz nie poznał, głupiec, tego, co postanowiono przeciw Amalekicie, że zniknie jego pamięć z ziemi<sup>68</sup>.

Napisano w świętym Prawie: „Rzekł Bóg do Mojżesza: Powiedz Jozuemu, synowi Nuna, aby wybrał sobie mężów i wszczął wojnę z Amalekitą”<sup>69</sup>. Uzbroił się Jozue i wszczął wojnę z Amalekitą. I pokonał Amalekitę przez znak krzyża w wyciągniętych ramionach Mojżesza<sup>70</sup>. I tak zginęli ci, którzy padli w walce, ocaleli jednak inni, którzy znajdowali się w domu. Wtedy Pan powiedział do Mojżesza: „Napisz księgę pamiątkową i połóż przed Jozuem, synem Nuna, ponieważ zniszczę zupełnie pamięć Amalekity pod niebem”<sup>71</sup>. I okazał cierpliwość wobec Amalekitów, że może usłyszą to, co zapisano w księdze świętej Boga, który powiedział: „Zniszczę zupełnie Amalekitów” i nawrócą się, a on zwróci się do nich. Gdyby więc nawrócili się, ich skrucha byłaby jak żal Niniwitów, którzy – przynagleni do przemiany – okazali skruczę i odwrócił [Bóg] od nich swoją zapalczywość<sup>72</sup>. Podobnie [było] z Gibeonitami, którym podarowano przymierze i nie zostali zniszczeni jak Kananejczycy<sup>73</sup>. Podobnie z Rachab, której podarowano skruczę, ponieważ uwierzyła<sup>74</sup>. Nawet Amalekitom zostałyby dana skrucha, gdyby uwierzyli, że przez czterysta lat okazywał im cierpliwość<sup>75</sup>.

<sup>59</sup> Por. Est 7,9-10.

<sup>60</sup> M.P. Pierre twierdzi, że ta tradycja została przekazana przez Józefa Flawiusza (*Ant. Jud.* 11,6,5), por. Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés* I-X, Paris 1988, t. I, s. 271, przyp. 27 (Sources Chrétiennes 349).

<sup>61</sup> Por. Est 3,1,10.

<sup>62</sup> Por. Est 2,21.

<sup>63</sup> Por. Est 2,17.

<sup>64</sup> Por. Est 3,2.

<sup>65</sup> Por. Est 3,6.

<sup>66</sup> Por. 1 Sm 15,20,33.

<sup>67</sup> Por. Est 2,5.

<sup>68</sup> Dosłownie: „pod niebem”; por. Wj 17,14; Pwt 25,19.

<sup>69</sup> Wj 17,9.

<sup>70</sup> O modlitwie Mojżesza ze skrzyżowanymi rękami, por. Justyn, *Dialog z Tryfonem* 89,4; *List Ps. Barnaby* 12,1-3.

<sup>71</sup> Wj 17,14.

<sup>72</sup> Por. Jon 3,10.

<sup>73</sup> Por. Joz 9,16-26.

<sup>74</sup> Por. Hbr 11,31.

<sup>75</sup> Por. Wj 15,13-16.

Po upływie jednak tego czasu, widząc, że nie nawrócili się, spadła na nich jego zapalczywość i wspomniął to, co zaznaczył Mojżesz w Księdze Świętej.

Gdy zatem Saul obejmował królestwo, rzekł Bóg do Samuela: "Powiedz mu: Wspomnę na to, co uczynił wam Amalekita, gdy wyszliście z Egiptu, a [on] mieczem was zaatakował. Teraz idź i zniszcz grzech Amaleka"<sup>76</sup>. I poszedł Saul zniszczyć Amalekitów. Saul jednak zlitował się nad Amalekitami, oszczędzając resztę z nich i dlatego odsunięty został od królestwa<sup>77</sup>. Haman zaś należał do tej reszty domu Agaga, którą oszczędził Saul. A Mardocheusz, z rodu domu Saula, zniszczył tego [który pochodził] z domu Agaga.

3,12 (124,22-125,12) Zdarza się, mój drogi, że niektórzy stawiają zarzuty przeciw Mardocheuszowi, mówiąc: dlaczego nie uczcił<sup>78</sup> Hamana, którego czczono w całym królestwie? Czyż stałaby mu się krzywda, gdyby oddał jemu [Hamanowi] cześć?<sup>79</sup> I tak mówią: Gdyby Mardocheusz uczcił Hamana, nie podjęto by tak wielkiego zła przeciw Mardocheuszowi i przeciw synom jego ludu. Tak właśnie mówi ten, kto nie pojął istoty sprawy. Mardocheusz bowiem tak postąpił jako mały sprawiedliwy, który strzegł Prawa. Nie wstawał przed nieprawym Hamanem, gdyż pozazdrościł Saulowi, swemu krewnemu. Tenże [Saul] został odsunięty od swego królestwa i spadł na niego gniew, gdyż oszczędził króla Agaga, krewnego Hamana. Podobnie Mardocheusz: gdyby oddał cześć Hamanowi złooczyńcy, spadłby na niego gniew tak, jak na Saula. 3,13 (125,13-129,2) Dlaczego zatem, mój drogi, ze wszystkich ludów to Amalek wyszedł na spotkanie z Izraelem, aby walczyć. Tak sobie myślał Amalek: Wyjdziemy i zniszczymy synów Jakuba, aby uchylić błogosławieństwa Izaaka. Istotnie, obawiał się, że może stać się niewolnikiem synów Jakuba. Oto, co rzekł Izaak Ezawowi: „*Będziesz służył Jakubowi, twemu bratu, lecz jeśli wrócisz, jego jarzmo zostanie usunięte z twojego karku*"<sup>80</sup>. Warto wiedzieć, że Amalek był synem konkubiny Elifaza, syna Ezawa<sup>81</sup> i nie chciał stać się niewolnikiem synów Jakuba. Dlaczego więc, mój drogi, Izaak powiedział do Ezawa: „*Będziesz służył Jakubowi, twemu bratu*"? Jest to zrozumiałe, ponieważ Ezaw wziął sobie żony z córek Kanaanu, którego przeklął Noe, jego ojciec<sup>82</sup>. Tak powiedział mu Noe: „*Będziesz służył dla swoich braci*"<sup>83</sup>. Abraham i Izaak wiedzieli, że Kananejczycy byli przekleci i dlatego nie brali z ich córek [żon] dla swych synów: nie wziął Abraham dla Izaaka<sup>84</sup> ani Izaak dla Jakuba<sup>85</sup>, aby przeklęte pokolenie Kananejczyków nie zmieszało się z plemieniem Sema, które Noe pobłogosławił<sup>86</sup>. Właśnie dlatego Amalek, syn Elifaza, syna Ezawa chciał usunąć przekleństwa Noego i błogosławieństwa Izaaka oraz zniszczyć synów Jakuba. Bóg zaś sprawiedliwie napisał o Amalekicie, że wymazana zostanie jego pamięć przez ręce synów Racheli<sup>87</sup>. Najpierw walczył z nim Jozue, syn Nuna, z pokolenia Józefa, następnie Saul, z synów Beniamina, zaś ocalałych zniszczył przez swój post Mardocheusz. Spośród wszystkich synów Ezawa Amalek chciał walczyć przeciw synom Jakuba, lecz jego pamięć została wymazana. Zobacz, że przez post Mardocheusza i Estery *strącony* został Haman ze swej wysokości i tak zginął potomek Amalekitów. Mardocheusz zaś otrzymał chwałę Hamana i stał się potężny w całym królestwie Aswerusa, Estera zaś została królową w miejsce Waszti.

<sup>76</sup> 1 Sm 15,2-3.

<sup>77</sup> Por. 1 Sm 15,10-23.

<sup>78</sup> Dosłownie „powstał”.

<sup>79</sup> M.-J. Pierre (Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés* I-X, Paris 1988, t. I, s. 284, przyp. 32.) wyjaśnia, że Mardocheusz nie oddawał czci Hamanowi, gdyż nie wolno mu było kłaniać się przed pogańskimi bożkami, których obrazy zdobiły szaty tego urzędnika królewskiego.

<sup>80</sup> Rdz 27,40.

<sup>81</sup> Por. Rdz 36,12.

<sup>82</sup> Por. Rdz 36,2.

<sup>83</sup> Rdz 9,25.

<sup>84</sup> Por. Rdz 24,3.

<sup>85</sup> Por. Rdz 28,1.

<sup>86</sup> Por. Rdz 9,25.

<sup>87</sup> Por. Pwt 25,19; Wj 17,14.

3,14 (129,3-132,23) Również post Daniela został przyjęty, gdy pościł trzy tygodnie za swój lud<sup>88</sup>, aby nie przebywał w Babilonie więcej, niż siedemdziesiąt lat<sup>89</sup>. Poszcząc przez dwadzieścia jeden dni, został wysłuchany przez Boga<sup>90</sup>. Oto Gabriel, który nieustannie przyjmuje modlitwy, przybył mu na pomoc. Z Gabrielem wspierał go także Michał, ich książę<sup>91</sup>. Powstali zatem przed obliczem księcia Persji przez dwadzieścia jeden dni<sup>92</sup>. I wspierał [Gabriel] Daniela w jego poście. Wiedz, mój drogi, że Gabriel przyjmuje modlitwy przed obliczem Boga. Gdy więc Daniel modlił się, ten to Gabriel przybył do niego i umacniał go, mówiąc: „*Twoja prośba znalazła posłuch u Boga i przybyłem na twoje słowo*”<sup>93</sup>. I pocieszał go, mówiąc mu: „*Bądź dzielny, mężu umiłowany!*”<sup>94</sup>. Jak dzięki modlitwie jego postu przybył [Gabriel] do niego, tak również tenże Gabriel zaniósł modlitwę Zachariasza przed oblicze Boże<sup>95</sup>, gdy oznajmił mu narodziny Jana, mówiąc: „*Twoja prośba znalazła posłuch u Boga*”<sup>96</sup>. Również prośbę Maryi zaniósł do Boga i oznajmił Jej narodziny Mesjasza, mówiąc: „*Znalazłaś łaskę u Boga*”<sup>97</sup>. Przez co Maryja znalazła łaskę, jeśli nie przez swój post i swoją modlitwę. Gabriel zatem przyjmuje czyste modlitwy i przedstawia je Bogu. Michał zaś jest księciem synów Izraela. O nim to mówił [Bóg] Mojżeszowi: „*Oto mój anioł pójdzie przed tobą i wyniszczy przed tobą kraj Amorytów*”<sup>98</sup>. To ten, który ukazał się oślicy Balaama, gdy Balaam przybył przekląć Izraela<sup>99</sup>. On też ukazał się Jozuem, synowi Nuna, z mieczem dobytym stał na równinie Jerycha. Widząc go, Jozue pomyślał, że to jeden z wrogów i zapytał: „*Należysz do nas, czy do przeciwników naszych?*” Michał mu rzekł: „*Jestem wodzem zastępów Pańskich i właśnie przybyłem*”<sup>100</sup>. To właśnie on zburzył mury Jerycha przed Jozuem, synem Nuna<sup>101</sup>. On też wygubił przed nim trzydziestu jeden królów<sup>102</sup>. I on zniszczył tysiąc tysięcy Kuszytów przed Asą<sup>103</sup>. On jeszcze wygubił sto osiemdziesiąt pięć tysięcy [ludzi] w obozie Asyryjczyków<sup>104</sup>. Gdy zaś synowie Izraela odeszli do Babilonu, poszedł i on z nimi i walczył dla nich.

3,15 (132,24-136,3) Dlaczego więc, mój drogi, Daniel pościł trzy tygodnie, prosząc i błagając Boga? Czyż nie napisano, że wcześniej pościł? Tak bowiem napisano: Gdy dobiegało końca siedemdziesiąt lat zniszczenia Jeruzalem, zgodnie z tym, co powiedział prorok Jeremiasz<sup>105</sup>, zaczął modlić się i błagać swego Boga<sup>106</sup>, aby nie dokładał więcej niż owe sie-

<sup>88</sup> Por. Dan 10,2-3.

<sup>89</sup> Por. Dan 9,1-3; Jer 25,11; 29,10.

<sup>90</sup> Por. Dan 9,20-21.

<sup>91</sup> Na podstawie Dan 10,21b J.Parisot [*Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894, kol. 129, przyp. 2 (PSyr 1)] wyjaśnia, że chodzi o Żydów, dla których archanioł Michał był królem. Zdaniem L. Ginzberga (*The Legends of the Jews*, t. VI, Philadelphie 1946, s. 71), tak wielkie znaczenie przypisywane postaciom archaniołów Michała i Gabriela pochodzi z Księgi Daniela. Gabriel zajmował się przyjmowaniem modlitw i zanoszeniem ich Bogu, zaś Michał był strażnikiem Izraela. W literaturze żydowskiej i chrześcijańskiej czasem te role zamieniano. W nauczaniu diaspory żydowskiej w Babilonie i w myśli Afrahata Gabriel pełnił funkcję równie ważną jak Michał, chociaż to temu ostatniemu przysługiwał tytuł księcia. Por. M.-J. Pierre, *Aphraate le Sage Persan...*, s. 288, przyp. 37.

<sup>92</sup> Por. Dan 10,13.

<sup>93</sup> Dan 10,12.

<sup>94</sup> Dan 10,11.19

<sup>95</sup> Por. Łk 1,11.

<sup>96</sup> Łk 1,13

<sup>97</sup> Łk 1,30.

<sup>98</sup> Wj 23,20.23.

<sup>99</sup> Por. Lb 22,22-35.

<sup>100</sup> Joz 5,13-14.

<sup>101</sup> Por. Joz 6,2.

<sup>102</sup> Por. Joz 12,7-24.

<sup>103</sup> Por. 2 Krn 14,12.

<sup>104</sup> Por. 2 Krl 19,35.

<sup>105</sup> Por. 25,11-12.

<sup>106</sup> Por. Dan 9,2-3.

demdziesiąt lat. Podobnie odjął [czas] pokoleniu w dniach Noego. Dołożył synom Izraela w Egipcie, a odjął synom Efraima. I tak pomyślał Dawid, że z powodu swych grzechów lud prawdopodobnie będzie musiał zostać dłużej niż te siedemdziesiąt lat, o których mówił prorok Jeremiasz. Gabriel wspierał go w poście i Michał, jego książę, bo i Michał odpocząłby, gdyby oni wrócili do swojej ziemi. I Gabriel, który wspierał swój lud, aby pomnożyły się owoce ich modlitw w świątyni, i aby pomnożyły się ofiary, które przedstawia każdy dzień przed Bogiem. Jednak książę królestwa Persji nie chciał, aby święte potomstwo Izraela zostało oddzielone od grzesznego królestwa Persji, które zostało wydane przez Boga, ponieważ dopóki oni tam przebywali, dopóty sprawiedliwi byli wśród nich<sup>107</sup>. Mógł więc nimi się ucieszyć. Zobacz obfity i wspaniały post Daniela: sprawił, że wrócił z niewoli jego lud na zakończenie siedemdziesięciu lat.

3,16 (136,4-15) Przewodnik naszej gromady większy jest niż Gabriel, wspanialszy niż Michał i mocniejszy niż książę Persji. To nasz Ożywiciel, Pan nasz, Jezus Chrystus, który przybył, wdział nasze człowieczeństwo, który cierpiał i był kuszony w ciełe od nas przyjętym, i który może wspomagać tych, którzy są kuszeni<sup>108</sup>. W istocie, On pościł dla nas i zwyciężył naszego przeciwnika. Zalecił nam post i czuwanie w każdym czasie<sup>109</sup>, abyśmy mocą czystego postu doszli do Jego odpoczynku.

Koniec *Mowy o poście*

Z języka syryjskiego przełożył i wstępem opatrzył Andrzej Uciecha – Katowice.

## AFRAHAT EXPOSÉ DU JEÛNE (TRADUCTION POLONAISE ET COMMENTAIRE)

### R é s u m é

Afrahat, le „Sage Persan” (260/275-345), dans sa *Demonstratio de ieiunio*, a développé le sujet du jeûne. Ses considérations font suite à la discussion sur la foi et l’amour qui les a abordés dans ses premiers deux traités. Les *Demonstrationes* ne vise pas directement les juifs; ils sont d’abord adressés aux membres de l’Ordre, pour qu’ils rassurent la foi inquiète de la communauté. Dans l’ *Exposé du jeûne* le Sage Persan n’entre pas en controverse avec ceux qui veulent pratiquer le jeûne le même jour que les juifs. Il se refuse à adopter la problématique des jours, et se contente d’inviter à la conversion à l’exemple de Jésus. Afrahat montre la maison de foi et d’amour qui se remplit par les bonnes œuvres du jeûne et de la prière. Par les preuves scripturaires et les témoins bibliques le Sage essaye à persuader que les différentes privations matérielles ne prennent sens et valeur que si le cœur est pur, c’est-à-dire non mêlé de dulcité ou de méchanceté.

<sup>107</sup> M.-J. Pierre wyjaśnia, że według tradycji targumicznej Bóg dał każdemu narodowi jednego anioła stróża, i miało być tych aniołów siedemdziesiąt, por. Aphraate le Sage Persan..., s. 290, przyp. 41.

<sup>108</sup> Por. Hbr 4,15.

<sup>109</sup> Por. Mt 26,41.